

dr Marcin Kosienkowski

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

NADDNIESTRZE A BEZPIECZEŃSTWO UKRAINY

Wstęp

Jednym z sąsiadów Ukrainy, położonym na jej południowo-zachodnich rubieżach, jest Naddniestrze (Naddniestrzańska Republika Mołdawska). Długość wspólnej granicy wynosi 452 km i przypada na obwody odeski i winnicki. Formalnie naddniestrzańska republika stanowi część Republiki Mołdawii, faktycznie jednak dzięki wygranej wojnie od początku lat 90. XX wieku jest od niej niezależna, funkcjonując jako quasi-państwo. Oznacza to, że ma wszystkie atrybuty państwa, prócz uznania międzynarodowego. Naddniestrze powstało i istnieje dzięki wsparciu Federacji Rosyjskiej, dysponuje jednak relatywną samodzielnością w swych działaniach.

W związku ze stacjonowaniem wojsk rosyjskich w Naddniestrzańskiej Republice Mołdawskiej, a także z tym, że na jej terytorium ograniczone zastosowanie mają normy prawa międzynarodowego, Zachód przez długi czas negatywnie odnosił się do tego separatystycznego regionu. Określany był on mianem „czarnej dziury” i oskarżany m.in. o nielegalny handel bronią i wspieranie terrorystów (Bobick, 2011). Jednocześnie stopień zagrożenia, jaki generował był mniejszy w porównaniu np. z Bałkanami, stąd zainteresowanie Zachodu republiką naddniestrzańską było dość niskie (Drzewicki, 2003). W związku z rozszerzeniem Unii Europejskiej na wschód, wzrosło jej zaangażowanie w regionie, pojawiły się też elementy współpracy. Negatywny obraz Naddniestrza na Zachodzie uległ osłabieniu (Арутюнян, et al., 2013), choć nadal kojarzone jest z zagrożeniami, bardziej o miękkim charakterze, jak przemyt towarów akcyzowych i spożywczych czy przeszkoda na drodze europeizacji Mołdawii.

Republika Mołdawii z oczywistych względów traktuje separatystyczny region naddniestrzański jako poważne zagrożenie dla swego bezpieczeństwa. Celem niniejszego artykułu jest natomiast odpowiedź na pytanie: W jakich kategoriach Naddniestrze postrzega Ukraina – drugi sąsiad quasi-państwa – w kontekście swojego bezpieczeństwa? Kluczowe jest przy tym kolejne pytanie: Jak na tę percepcję wpłynął konflikt ukraińsko-

rosyjski, który rozpoczął się pod koniec lutego 2014 roku od zajęcia przez Rosję Krymu, a następnie ogarnął pozostałe południowe regiony ukraińskie i przede wszystkim wschodnią część Ukrainy? W związku z tym pierwsza część artykułu dotyczy okresu przed konfrontacją, druga natomiast obejmuje czas konfliktu. Zakończenie zaś zawiera elementy prognostyczne.

1. Okres przed konfliktem ukraińsko-rosyjskim

Analiza wypowiedzi władz, oficjalnych dokumentów i działań Ukrainy wskazuje, że państwo to od końca wojny moldawsko-naddniestrzańskiej w lipcu 1992 roku w niewielkim zakresie postrzegало Naddniestrze jako zagrożenie dla własnego bezpieczeństwa. W większym stopniu Ukraina podchodziła do quasi-państwa w sposób neutralny lub pozytywny.

Po pierwsze, wynikało to z tego, że szansa na wznowienie działań zbrojnych między Moldawią a Naddniestrzem była niewielka. Po drugie, Kijów doceniał stosunkowo przychylną politykę władz naddniestrzańskich wobec ludności ukraińskiej. Według spisu z 2004 roku, w Naddniestrzu mieszkało 160 tys. Ukraińców, co stanowiło 28,8% mieszkańców regionu. Można dodać, że w grudniu 2011 roku drugim naddniestrzańskim prezydentem został Jewgienij Szewczuk, etniczny Ukrainiec, choć pozycjonował się jako prorosyjski polityk (Socor, 2012). Po trzecie, bliskie związki quasi-państwa z Rosją współgrały z prorosyjską lub wielowektorową polityką zagraniczną Ukrainy. Po czwarte, Naddniestrze było źródłem dochodów dla części elit i regionów ukraińskich, głównie odeskiego i winnickiego. Zyski przynosiły: legalny handel, obsługa tranzytu, przemysł, a także przedsiębiorstwa naddniestrzańskie, w które zainwestował ukraiński kapitał. Po piąte, w większości słowiańskie quasi-państwo (prócz Ukraińców zamieszkane także przez 168 tys. Rosjan) stanowiło przeciwwagę dla romańskiej Moldawii i wpływów, jakie miała w tym państwie sąsiednia Rumunia, z którą Ukrainę łączyły nie najlepsze stosunki (Kosienkowski, 2009, s. 28-39).

Pewnym wyjątkiem od neutralnego lub pozytywnego postrzegania Naddniestrza był głównie początkowy okres rządów sił politycznych, które doszły do władzy na Ukrainie w wyniku pomarańczowej rewolucji z 2004 roku. W większym stopniu identyfikowały one quasi-państwo jako zagrożenie, choć raczej o niemilitarnym charakterze. Zwrócono w tym czasie uwagę na to, że przemysł naddniestrzański przyczynia się do kryminalizacji przygranicznych obwodów ukraińskich, przynosząc dodatkowo straty dla budżetu państwa.

Niepokojący był też fakt istnienia przy ukraińskich granicach separatystycznej republiki, a także stacjonowania rosyjskich wojsk na terenie Naddniestrza, pełniącego funkcję niezatapialnego lotniskowca Federacji Rosyjskiej w regionie. Wyrażano też obawy, że scenariusz wojny Gruzji z Osetią Południową i Rosją z 2008 roku może powtórzyć się w przypadku Moldawii i Naddniestrza, co wiązałoby się z falą uchodźców szukających schronienia na Ukrainie i z zerwaniem lub ograniczeniem więzi ekonomicznych.

W efekcie uregulowanie konfliktu naddniestrzańskiego uznano za jedną z najważniejszych kwestii w kontekście bezpieczeństwa narodowego Ukrainy, a w 2005 roku przygotowano plan rozwiązania sporu, zwany Planem Juszczenki, od nazwiska ówczesnego ukraińskiego prezydenta. Przyczynami zmian w postrzeganiu przez Ukrainę Naddniestrza były: prozachodniość obozu pomarańczowych, napięte stosunki z Rosją, a także postawa Igora Smirnowa, naddniestrzańskiego prezydenta, który w czasie rewolucji pomarańczowej zdecydowanie występował przeciwko Wiktorowi Juszczence, popierając jego oponenta w wyścigu o fotel prezydenta – Wiktora Janukowycza (Kosienkowski, 2009, s. 28-39).

W związku z wszystkimi przedstawionymi wyżej uwarunkowaniami – niezmiennie oddziałującymi, choć z różną siłą – i mimo faktu, że Kijów oficjalnie popierał integralność terytorialną Moldawii, politykę Ukrainy wobec Naddniestrza i uregulowania konfliktu moldawsko-naddniestrzańskiego można było określić mianem ambiwalentnej. Sprowadzała się bowiem do przedsięwzięcia działań zarówno na rzecz rozwiązania sporu, jak i utrudniających je, a także niepodejmowania, pomimo możliwości, przedsięwzięć, które sprzyjałyby przywróceniu integralności Moldawii. Taka polityka faktycznie skutkowałą wsparciem funkcjonowania Naddniestrza jako quasi-państwa. W uproszczeniu poziom ambiwalencji był wyższy przed pomarańczową rewolucją z końca 2004 roku, a w okresie, który po niej nastąpił, jest niższy (Kosienkowski, 2009; Skrukwa, 2013). Obóz pomarańczowych nie doprowadził do diametralnych zmian w polityce wobec Naddniestrza, a Partia Regionów i prezydent W. Janukowycz zachowali elementy bardziej konstruktywnego podejścia poprzedników do uregulowania konfliktu naddniestrzańskiego (Secrieru, 2012).

2. Okres konfliktu ukraińsko-rosyjskiego

Fakt niepodpisania przez Ukrainę umowy stowarzyszeniowej z UE w czasie szczytu w Wilnie w listopadzie 2013 roku został pozytywnie odebrany przez Naddniestrze (MSZ Naddniestrza, 2013). Quasi-państwo obawiało się bowiem, że utworzona na jej

mocy pogłębiona i kompleksowa strefa wolnego handlu (DCFTA) ograniczy jego samodzielność, tym bardziej że powołanie takiej strefy planowały również Unia Europejska i Mołdawia. W czasie konfrontacji Euromajdanu i opozycji z W. Janukowyczem, będącej efektem odrzucenia umowy stowarzyszeniowej, Naddniestrze nie zajęło jednak żadnego oficjalnego stanowiska w tej kwestii, choć sympatyzowało z ukraińskim prezydentem.

Milczało też, mimo swej prorosyjskości, gdy pod koniec lutego 2014 roku, po ucieczce Janukowycza i objęciu władzy na Ukrainie przez opozycję, rosyjskie oddziały (bez emblematów) zaczęły przejmować kontrolę nad Krymem. Pomne wydarzeń z okresu pomarańczowej rewolucji władze naddniestrzańskie nie chciały wchodzić w konflikt z Ukrainą, będącą głównym „oknem na świat” Naddniestrza (jako że drugi sąsiad – Mołdawia – jest z założenia nieprzyjazny quasi-państwu). Ponadto nowy prezydent Jewgienij Szewczuk generalnie prowadził bardziej stonowaną politykę zagraniczną w porównaniu do swego poprzednika I. Smirnowa (Kosienkowski, 2012). Milczenie przerwało 6 marca, kiedy minister spraw zagranicznych Naddniestrza Nina Sztanski wyraziła nadzieję, że sytuacja na Ukrainie ulegnie stabilizacji (MSZ Naddniestrza, 2014 a).

Mimo jednak neutralnego podejścia władz naddniestrzańskich do wydarzeń ukraińskich, 7 marca Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy (2014 a) stwierdziło, że ze strony Naddniestrza płynie zagrożenie dla bezpieczeństwa i integralności terytorialnej państwa. MSZ poinformowało, że „przedstawiciele grupy operacyjnej wojsk [rosyjskich] w Naddniestrzu prowadzą werbunek aktywistów i przedstawiciele kozackich stowarzyszeń, którzy pod przykrywką miejscowych mieszkańców mają być wysłani do Odessy w celu destabilizowania sytuacji w obwodzie odeskim”.

W efekcie Ukraina zwiększyła kontrolę graniczną na granicy z quasi-państwem. Ambasador ukraiński w Mołdawii Serhij Pyrożkow w swym liście do Niny Sztanski tłumaczył owe działania dodatkowo tym, że służba graniczna zanotowała na masową skalę przypadki, kiedy podróżni – głównie obywatele Rosji – nie byli w stanie podać celu wizyty na Ukrainie, przedkładali cudze lub podrobione dokumenty, nie posiadali wystarczających środków finansowych, przewozili materiały o charakterze prowokacyjnym, a także specjalnie przygotowane środki, które mogły wyrządzić poważne szkody ludziom w czasie ewentualnych masowych zamieszek (Соловьев, 2014). Przy tym media ukraińskie podawały informację, że na Ukrainę przez Naddniestrze próbują dostać się rosyjscy komandosi stacjonujący w regionie naddniestrzańskim i ci, którzy w cywilu przylatują z Rosji do Kiszyniowa rejsowymi lotami.

Naddniestrze zdecydowanie zaprzeczyło oskarżeniom, ale pierwsze oświadczenia MSZ (2014 b) i prezydenta (2014) wydane zostały dopiero 11 marca, czyli 4 dni po informacji ukraińskiego MSZ. Naddniestrzańskie ministerstwo zaprosiło stronę ukraińską do zweryfikowania na miejscu podanych przez nią informacji, do wizyty jednak nie doszło (podobnie przedstawiciele Naddniestrza nie skorzystali z zaproszenia na spotkanie w ambasadzie ukraińskiej w Kiszyniowie). Jewgienij Szewczuk dodał zaś, że „Naddniestrze w całej swojej historii nigdy na nikogo nie napadało, a wprost przeciwnie, broniło się”, odwołując się tym samym do obrazu ofiary – będącego jedną z podstaw naddniestrzańskiej ideologii państwowej – której zagrażają zewnętrzne siły, głównie Mołdawia i Rumunia.

Zaprzeczenia te raczej nie przekonały Kijowa, tym bardziej że działania na rzecz destabilizacji Ukrainy mogły być podejmowane lub podjęte bez wiedzy lub czynnego wsparcia władz naddniestrzańskich. We wrogich zamiarach Naddniestrza mogła upewniać Kijów prorosyjskość władz i ludności quasi-państwa. Co ważne, Jewgienij Szewczuk wiosną 2013 roku zaczął prowadzić wobec Mołdawii dość agresywną politykę, zgodnie z interesami Rosji, mimo że został prezydentem wbrew woli Moskwy i początkowo prowadził konstruktywną politykę wobec państwa macierzystego. W opinii przedstawicieli poprzednich władz stał się „bardziej rosyjski niż Rosja” (Kosienkowski, 2013).

Jeszcze przed kryzysem ukraińskim urzędnik administracji prezydenta W. Janukowycza, Witalij Kulyk (Кулик, 2013), ostrzegал Naddniestrze przed ignorowaniem Ukrainy i zbytnią prorosyjskością, która przyczyniła się do fiaska ukraińskiego przewodnictwa w OBWE w 2013 roku. Quasi-państwo otwarcie opowiedziało się po stronie Rosji, kiedy 19 marca, czyli dzień po podpisaniu przez Władimira Putina umowy o przyjęciu Krymu i Sewastopola w skład Federacji Rosyjskiej, MSZ Naddniestrza (2014 d) uznało ten fakt za „w najwyższym stopniu sprawiedliwe rozwiązanie”.

Ponadto w Naddniestrzańskiej Republice Mołdawskiej stacjonuje ok. 1,5 tys. rosyjskich żołnierzy w ramach Grupy Operacyjnej Wojsk Rosyjskich i sił pokojowych. Prawie cała kadra dowódcza kilkutyśiecznych sił zbrojnych quasi-państwa wywodzi się z armii rosyjskiej. Niepokojące dla Kijowa mogły być ćwiczenia wojskowe przeprowadzane w regionie na przełomie marca i kwietnia 2014 roku (Minzarari, 2014). Dodatkowo miejscowe KGB jest blisko powiązane z rosyjskim FSB (Solak, 2005). Przy tym Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (2014 a) poinformowała, iż w tym okresie zatrzymała kapitana naddniestrzańskiego KGB, który starał się m.in. zorganizować nielegalny kanał przerzutu broni i amunicji z terytorium Naddniestrza do Ukrainy w celu destabilizacji sytuacji społeczno-politycznej w państwie i uniemożliwienia przeprowadzenia wyborów prezydenckich.

Paul Goble (2013) wyróżnił trzy sposoby, w jakie Naddniestrze pomaga lub może pomóc Rosji w destabilizacji Ukrainy i ewentualnej aneksji jej wschodnich i południowych regionów. Po pierwsze, zagrożenie ze strony regionu naddniestrzańskiego powoduje, że Kijów nie może przerzucić wszystkich wojsk z zachodu na wschód, gdzie trwają walki z separatystami. Po drugie, podjęcie zbrojnych działań przez jednostki naddniestrzańskie pozwoliłoby zachować Rosji formalną neutralność, podobnie jak było to na Krymie (żołnierze bez emblematów) i na wschodzie Ukrainy, gdzie mają walczyć wyłącznie miejscowi ochotnicy. Po trzecie, przyłączenie południowych regionów ukraińskich i Naddniestrza, stanowiącego ich przedłużenie, odcięłoby Ukrainie dostęp do Morza Czarnego, co pogorszyłoby strategiczne położenie państwa. O realności dojścia wojsk z Rosji do regionu naddniestrzańskiego i jego inkorporacji przez Federację Rosyjską mówił pod koniec marca 2014 roku generał Philip Breedlove, naczelny dowódca wojsk NATO w Europie (Reuters, 2014).

Ponadto sytuacja wokół Naddniestrza mogła posłużyć Rosji jako kolejny pretekst do dalszej agresji wobec Ukrainy. W połowie marca naddniestrzańskie MSZ (2014 c) oskarżyło Ukrainę o zablokowanie wspólnej granicy. W różnych oświadczeniach podawano jednak sprzeczne informacje: od zakazu wjazdu na Ukrainę Rosjan w wieku od 17 do 65 lat po pełną blokadę regionu. Można dodać, że oskarżenia o blokowanie Naddniestrza są stałym elementem retoryki jego władz i emanacją syndromu „obleżonej twierdzy”; dotychczas wspomniano głównie o „ekonomicznej blokadzie stosowanej przez Mołdawię”, przy wsparciu Ukrainy.

Problem rzekomej blokady Naddniestrza poruszył Władimir Putin w rozmowie z Barackiem Obamą i Angelą Merkel. Poważnych zakłóceń w ruchu pasażerskim i towarowym nie odnotowała jednak Misja Szkoleniowo-Kontrolna Unii Europejskiej na granicy Mołdawii i Ukrainy (EUBAM, 2014), co należy uznać za wiarygodną informację, choćby dlatego, że w jej skład wchodzi przedstawiciele unijnych państw zarówno przyjaznych, jak i nieprzyjaznych Rosji. Według zaś ukraińskiego ambasadora S. Pyrożkowa (Пирошков, 2014), wjazdu na Ukrainę z Naddniestrza w marcu 2014 roku odmówiono tylko 293 osobom (odnotowano jednak przy tym ograniczenie ruchu granicznego).

Bez względu na stan faktyczny teza o blokadzie regionu naddniestrzańskiego mogła być użyta jako uzasadnienie działań, w tym militarnych, w ramach ochrony quasi-państwa. Przed podejmowaniem kroków, które niosłyby ze sobą negatywne konsekwencje dla Naddniestrza, zdecydowanie przestrzegal 6 marca rosyjski wicepremier Dmitrij Rogozin (2014). Dodatkowo quasi-państwo (dokładnie jego parlament) po raz kolejny wy-

stąpiło do Rosji z apelem o uznanie jego niepodległości i przyłączenie do Federacji Rosyjskiej. Wzbudziło to niepokój MSZ Ukrainy (2014 b), mógł być to bowiem kolejny pretekst do zbrojnej interwencji Rosji.

Najbardziej napięte relacje między Ukrainą i Naddniestrzem zaistniały w marcu i pierwszej połowie kwietnia 2014 roku. W okresie późniejszym zaczęły się względnie stabilizować, chociaż na początku maja SBU (2014 b) stwierdziło, że prowokacje z ofiarą śmiertelnymi, do których doszło 2 maja w Odessie, były koordynowane przez rosyjskie grupy wywrotowe z terytorium Naddniestrza. 5 maja SBU (2014 c) poinformowało, że zatrzymało 1,5 kg materiału radioaktywnego, który na terytorium Ukrainy został wwieziony z regionu naddniestrzańskiego. Zasugerowano, że materiał służył do produkcji „brudnej bomby”, która miała być zdetonowana podczas masowych protestów w południowo-wschodnich regionach Ukrainy.

W połowie maja Straż Graniczna Ukrainy (2014) nie potwierdziła doniesień o przenikaniu grup rosyjskich dywersantów z Naddniestrza, na początku czerwca podjęto jednak decyzję o dalszym umocnieniu granicy ukraińsko-naddniestrzańskiej (AVA.MD, 2014). Naddniestrze nie reagowało na te oskarżenia, skupiło się natomiast na problemie „blokady ekonomicznej”, która miała być wprowadzona przez Mołdawię i Ukrainę w marcu 2006 roku (od tej pory eksportowane towary naddniestrzańskie muszą przechodzić odprawę celną w mołdawskich urzędach) (ИІГански, et al., 2014).

Zakończenie

Przez ponad dwie dekady Ukraina w niewielkim stopniu postrzegała sąsiednie, separatystyczne Naddniestrze w kategoriach zagrożeń. Siły polityczne, które doszły do władzy w wyniku pomarańczowej rewolucji z 2004 roku, przywiązywały więcej wagi do tego problemu, identyfikując jednak głównie zagrożenia niemilitarne, natomiast militarne miały bardziej hipotetyczny charakter. Aneksja Krymu przez Rosję i dalszy konflikt ukraińsko-rosyjski doprowadziły do zmiany w postrzeganiu quasi-państwa. Jako prorosyjski region, z żołnierzami rosyjskimi i operującymi na jego terytorium rosyjskimi służbami specjalnymi, stało się bezpośrednim zagrożeniem dla bezpieczeństwa Ukrainy i dla jej integralności terytorialnej.

Dotychczas nie doszło do użycia regularnych oddziałów rosyjskich zlokalizowanych w Naddniestrzu lub w innym miejscu, a angażowanych pod pretekstem obrony quasi-państwa. Uczestnictwu Naddniestrza i operującego z tego regionu rosyjskiego specnazu

w działaniach przeciwko Ukrainie zaprzeczal naddniestrzański opozycyjny ekspert Andriej Safonow (Сафонов, 2014). Zaangażowanie jednostek specjalnych w sytuacji braku klasycznych działań bojowych określił jako niedorzeczne i niepoważne. Według jednak zachodnich ekspertów z dziedziny bezpieczeństwa i wywiadu, którzy wypowiedzieli się dla dziennika „Financial Times”, Rosja prowadzi swoje działania na Ukrainie właśnie za pomocą służb specjalnych. Stosowane działania, jak „planowanie, podburzanie, organizowanie lokalnych sił i wywiad” mogą być bowiem przeprowadzane przez niewielkie, wyspecjalizowane grupy (Jones, 2014).

Rosji nie udało się jednak zdestabilizować graniczącego z regionem naddniestrzańskim obwodu odeskiego. Być może wystarczające jest podtrzymywanie napięcia, które powoduje rozproszenie uwagi i środków obronnych Ukrainy. Nie można wykluczyć, że Naddniestrze zaangażuje się w większym stopniu lub zostanie wykorzystane przez Rosję w przypadku dalszego zaostrzenia konfliktu ukraińsko-rosyjskiego.

W związku z kryzysem ukraińskim Naddniestrze zaczęło ponosić konsekwencje swej nadmiernej prorosyjskości, a Ukraina – wieloletniej ambiwalentnej polityki w kwestii uregulowania konfliktu naddniestrzańskiego (przy zachowaniu integralności terytorialnej Moldawii). Odpowiedź na pytanie, czy Ukraina zacznie podejmować zdecydowane działania na rzecz integracji Republiki Moldawii, jest dość trudna.

Z jednej strony, Kijów może do tego skłonić dążenie do poprawy własnego bezpieczeństwa, zagrożonego przez działania Naddniestrza lub Rosji, podejmowane z terytorium quasi-państwa. Przy tym, jeśli obóz pomarańczowych miał mandat przede wszystkim zachodniej Ukrainy, to obecne władze, głównie Petro Poroszenko wybrany na prezydenta pod koniec maja 2014 roku, mają w zasadzie ogólnoukraińskie poparcie, przynajmniej na czas konfliktu z Rosją. Determinacja do działania rosłaby zapewne wraz z eskalacją konfliktu ukraińsko-rosyjskiego i wzrostem zaangażowania Naddniestrza.

Z drugiej, niestabilna Ukraina, starająca się o przywrócenie integralności terytorialnej i mająca poważne problemy ekonomiczne, może nie zajmować się w wystarczającym stopniu uregulowaniem konfliktu naddniestrzańskiego. Przed zdecydowanymi działaniami Poroszenko może ponadto powstrzymywać fakt, że jego inwestycje zlokalizowane są również w Naddniestrzu. To właśnie on w 2005 roku miał być autorem wspomnianego Planu Juszczenki, zakładającego daleko idące kompromisy i niekoniecznie gwarantujące rozwiązanie sporu (Socor, 2005; Kosienkowski, 2009). Nie można przy tym w pełni wykluczyć, że władze Ukrainy celowo wyolbrzymiały zagrożenie ze strony Naddniestrza, chcąc w ten sposób wzmacniać jedność ukraińskiego społeczeństwa i zyskiwać wsparcie Zachodu w konfrontacji z Rosją. Warto też dodać, że po pomarańczowej

rewolucji, mimo początkowej niechęci, I. Smirnowowi i W. Juszczenko udało się nawiązać robocze stosunki, choć ówczesna sytuacja na Ukrainie była inna niż obecnie.

Pracę nad tekstem ukończono 15 czerwca 2014 roku.

Literatura

- AVA.MD (2014): *Україна усилила охрану границы с Приднестровьем*, 5 czerwca, <http://ava.md/news/025440-ukraina-usilila-ohranu-granici-s-pridnestrov-em.html>
- Bobick M. (2011): *Profits of disorder: images of the Transnistrian Moldovan Republic*, „Global Crime”, nr 4
- Drzewicki A. (2003): *Moldawia w oczach Europy Zachodniej*, „Zeszyty Naukowe Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych”, nr 1 (specjalny)
- EUBAM (2014): *Statement on the current situation on the Transnistrian segment of Moldovan-Ukrainian border*, 21 marca, <http://www.eubam.org/en/press/news/1758>
- Goble P. (2014): *Moscow Threatens Ukraine From the West*, „Eurasia Daily Monitor”, nr 56.
- Jones J. (2014): *'Masterly' Russian operations in Ukraine leave Nato one step behind*, „Financial Times”, 8 czerwca, <http://www.ft.com/cms/s/0/a5829d60-ed48-11e3-8a1e-00144feabdc0.html#ixzz348N2mNHZft.com>
- Kosienkowski M. (2009): *Ukraina wobec Naddniestrza*, Lublin, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej
- Kosienkowski M. (2012): *Continuity and Change in Transnistria's Foreign Policy after the 2011 Presidential Elections*, Lublin, The Catholic University of Lublin Publishing House
- Kosienkowski M. (2013): *Tyraspol – bardziej rosyjski od Rosji*, „Nowa Europa Wschodnia”, 12 sierpnia, <http://www.new.org.pl/1403,post.html>
- Minzarari D. (2014): *Crimea Crisis Exposes Severe Deficiencies in Transnistria Negotiations Format*, „Eurasia Daily Monitor”, nr 67
- MSZ Naddniestrza (2013): *Нина Штански ответила на вопросы украинских СМИ*, 26 listopada, <http://mfa-pmr.org/index.php?newsid=3565>
- MSZ Naddniestrza (2014 a): *Нина Штански ответила на вопросы телеканала Россия 24*, 6 marca, <http://mfa-pmr.org/index.php?newsid=3879>

- MSZ Naddniestrza (2014 b): *Zаявление пресс-службы МИА ПМР*, 11 marca, <http://mfa-pmr.org/index.php?newsid=3899>
- MSZ Naddniestrza (2014 c): *«Приднестровье образовано волей людей» – в прямом эфире московского радио «Столица FM» обсудили ситуацию, сложившуюся на границе Приднестровья с Украиной*, 16 marca, <http://mfa-pmr.org/index.php?newsid=3943>
- MSZ Naddniestrza (2014 d): *Zаявление Министерства иностранных дел ПМР в связи с принятием Крыма и Севастополя в состав Российской Федерации*, 19 marca, <http://mfa-pmr.org/index.php?newsid=3960>
- MSZ Ukrainy (2014 a): *Брифинг в МЗС. Обзор событий навколо Автономної Республіки Крим (6-7 березня)*, 7 marca, <http://mfa.gov.ua/ua/press-center/briefing/1197-brifing-v-mzs>
- MSZ Ukrainy (2014 b): *Комментарий Департамента информационной политики МИА Украины о ситуации в приднестровском урегулировании*, 18 kwietnia, <http://mfa.gov.ua/ua/press-center/comments/1052-komentar-departamentu-informacijnoji-politiki-mzs-ukrajinishhodo-%20situaciji-u-pridnistrovskomu-vregulyuvanni>
- Prezydent Naddniestrza (2014): *Евгений Шевчук: «Приднестровье никогда ни на кого не нападало»*, 11 marca, <http://president.gospmr.ru/ru/news/evgeniy-shevchuk-pridnestrove-nikogda-ni-na-kogo-ne-napadalo>
- Reuters (2014): *NATO says Russia has big force at Ukraine's border, worries over Transdnistria*, 23 marca, <http://www.reuters.com/article/2014/03/23/us-ukraine-crisis-nato-idUSBREA2M07O20140323>
- Rogozin D. (2014): wpis na Twitterze, 6 marca, http://www.twitlonger.com/show/n_1s0r2r6
- SBU (2014 a): *SSU Detained a Transnistrian KGB Spy*, 31 marca, http://www.sbu.gov.ua/sbu/control/en/publish/article?art_id=123201&cat_id=122713&mustWords=transnistria&searchPublishing=1
- SBU (2014 b): *Regarding Provocations on May 2 in Odessa*, 3 maja, http://www.sbu.gov.ua/sbu/control/en/publish/article?art_id=124760&cat_id=124945&mustWords=transnistria&searchPublishing=1
- SBU (2014 c): *SSU Seizes Hazardous Radioactive Substance*, 5 maja, http://www.sbu.gov.ua/sbu/control/en/publish/article?art_id=124780&cat_id=124945&mustWords=transnistria&searchPublishing=1
- Secieru S. (2012): *Transnistrian Dossier: Trilateral Perspective*, presentation to the First Ukrainian-Romanian Forum, Bucharest, 24–25 maja

- Skrukwa G. (2013): *Partnership or Disrespect? The Republic of Moldova in Ukraine's Policy at the Beginning of the 21st Century*, (w:) Cwiczinskaja N., Oleksy P. (red.), *Moldova: In search of its own place in Europe*, Bydgoszcz, Epigram, s. 40–54.
- Socor V. (2005): *Poroshenko Adopts Primakov's Concept for Transnistria Settlement*, „Eurasia Daily Monitor”, nr 96
- Socor V. (2012): *Too Early For A Political Investment In Transnistria's Shevchuk*, „Eurasia Daily Monitor”, No. 49
- Solak J. (2005): *Polityka bezpieczeństwa Naddniestrzańskiej Republiki Moldawskiej*, „Przegląd Zachodni”, nr 1
- Straż Graniczna Ukrainy (2014): *Граница Украины на участке с Приднестровьем и в Луганской области охраняется усиленно*, 13 maja, http://dpsu.gov.ua/ru/about/news/news_4008.htm
- Арутюнян В.С., Девятков А.В., Мостовских И.Ю. (2013): *Современные подходы к пониманию феномена „де-факто государства” на постсоветском пространстве*, „Европа: международный альманах”, nr 12
- Кулик В. (2013): *Упущенный „конек” украинского председательства в ОБСЕ*, „Зеркало недели”, 8 listopada, <http://gazeta.zn.ua/international/upuschnennyu-konek-ukrainskogo-predsdatelstva-v-obse-.html>
- Пирожков С. (2014): *Не думаю, что для России будет благом решать вопрос Приднестровья через крымский сценарий*, wywiad dla „Коммерсантъ Молдова”, 3 kwietnia, <http://www.kommersant.md/node/27971>
- Сафонов А. (2014): *По информационным «уткам» – огонь!*, 8 maja, <http://safonovpmr.com/index.php/pridnestrove/item/728-по-информационным-уткам—огонь>
- Соловьев В. (2014): *Обнаглевший сукин сын окончательно дискредитировал роль Украины как посредника*, „Коммерсантъ Молдова”, 16 marca, <http://www.kommersant.md/node/27192>
- Штански Н.В., Паламарчук Д.Н., Камбур Д.Н. (2014): *Блокада Приднестровья: выживание вместо развития. Весь путь меж двух огней*, Тирасполь, МИД Приднестровья и Евразийское Приднестровье

Marcin Kosienkowski

Transnistria and Ukraine's security

Abstract

The paper seeks to answer how Ukraine perceives the neighboring quasi-state of Transnistria in the context of its national security and how the 2014 Ukrainian-Russian conflict has influenced that perception. It finds that previously Transnistria – a pro-Russian region with Russian troops and security service – was assessed by Ukraine as a low-risk threat, but that because of the conflict, the quasi-state has been identified by Ukraine as a direct threat to its security and territorial integrity.

Key words: *Ukraine, Transnistria, quasi-state, Russia, national security*